

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. 24 Grudnia.
5 Stycznia. Rok 1856/7.

N^o 5.

Jutro, ŚŚ. TRZECH KRÓLI. — (v.s.) NARODZENIE CI
Jutro i pojutrze, Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w dzień NARODZENIA CHRYSYTA, według starego stylu, odprawionem będzie w tutejszym Katedrałnym Prawosławnym Soborze solenne Nabożeństwo, o godzinie 11tej rano.

NAMIESTNIK w Królestwie Polskiem JO. Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorzaków*, raczy przyjmować powinszowania o godzinie 10¹/₂ z rana na pokojach Zamkowych.

Wszyscy Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie jak równie Urzędnicy Cywilni i znakomitsza Szlachta, mają być przybrani w paradne uniformy.

Jutro, w Kościele Panien *Sakramentek*, przypada do roczny Odpust ŚŚ. TRZECH KRÓLI; który odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Wczoraj w Kościele *XX. Augustjanów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy wykonali Mszę J. K. *Chwałiboga*; na *Offertorium*: Pieśń do N. MARYI P., *Ignacego Dobrzyńskiego*; na *BENEDICTUS*: Modlitwę T. *Głogowskiego*.

JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA MARYA MIKOŁAJEWNA, w dowód zadowolenia z usługi Pocztowej w czasie ostatniego przejazdu JEJ WYSOKOŚCI traktem z *Kowna* do *Warszawy*, udarować raczyła: Żonę Naczelnika Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Maryampolu*, Assessora Kollegjalnego *Panowa*, broszą złotą drogiemi kamieniami wysadzoną; oraz małoletnią Córkę Expedytora Poczty w *Rajgrodzie*, *Makarewicza*, koleczykami złotemi z perłami.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że podług zwykłych warunków i ogłoszonych jednocześnie przez Dziennik Urzędowy z Nr 1 i 2, na dniu 2¹/₁₄ Stycz: 1857 jako w terminie skróconym, odbyte będą dalsze licytacje na wydzierżawienie dochodów konsumcyjnych pro 1857/8, z miast prywatnych poniżej wymienionych, mianowicie: a) w *Biurze Naczelnika Ptu Konińskiego*, licytacja druga na dochody z miasta *Rychwał*, od summy rubli srebrem 376; b) w *Biurze Naczelnika Powiatu Włocławskiego*, licytacja 2ga z m. *Babiak*, od summy rubli srebrem 376; c) w *Biurze Naczelnika Ptu Sieradzkiego*, licytacja 3cia, co do m. *Burzenin*, od summy rs. 402; d) w *Rządzie Guber: Warszawskim*, licytacja 3cia co do m. *Alexandrowa*, od summy rs. 1586; z tą wzmianką, że gdyby od oznaczonych praetiów licytować niechciano, naówczas zaraz licytacja rozpocznie się, i odbędzie od summ jakie przez konkurentów podane zostaną; lecz w tym razie, jeżeli oferta nie dojdzie do ceny dotychczasowej, zatwierdzenie takiej licytacji, zależeć będzie od decyzji Komisji Rz: Przy: i Skarbu. — Gubernator Cywilny, Radca Tajny, *Łaszczynski*. Naczel: Kancel.: B. *Halpert*.

Główna Kassa Oszczędności. — Zkońcem roku 1856, Uczestników 8,480, posiadała kapitał rs. 354,450 kop: 98¹/₂. Następnie, w tygodniu upłynionym do dnia 23

Grudnia (4 Stycznia) 1856/7, włącznie, wydano książek nowych 101; na które, tudzież na dawniejsze, w 519 wnioskach, złożono rs. 11,872 kop. 80. Przeważnie Uczestników 8,581, posiada kapitał rs. 366,323 kopiejek 78¹/₂.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: Jenerał-Lej: *Brimmer*, Komendant Twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, z tejże Twierdzy; i Xiążę *Golicyn 2gi*, Rotmistrz, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z *Moskwy*.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: Jenerałowie-Lejtanci: *Burhardt* do *Kowna*, i *Leman* do *Brześcia-Litewskiego*.

Józef *Zieliński* Emeryt i Obywatel, b. Profesor b. Liceum *Warszawskiego* i Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończył życie w wieku lat 72. Pozostała Żona z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok w d. 7 b. m. t. j. we Środę, o godz: 3ej po południu, z domu Nr 950b przy ulicy *Żabiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Teofil *Roszkowski*, Uczeń Szkoły Wiejskiej w *Warzyszewie*, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dnia onegdajszego życie zakończył. Exportacja zaś zwłok Jego z Kościoła *XX. Dominikanów*, odbędzie się dziś o godz: 1ej z południa; na którą, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza się.

Ludwik-Antoni *Salinger*, Obywatel, w wieku lat 83, po krótkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Odprawienie zwłok, nastąpi jutro o godz: 12¹/₂ w południe, z Kaplicy Szpitala *Ewangelicko-Augsburgskiego*, na smętarz tegoż wyznania; na które, pozostała Rodzina, wszystkich Przyjaciół i życzliwych, zaprasza.

Od dziś otwartą zostaje *Wystawa starożytności i przedmiotów sztuki*, urządzona w pałacu JW. Hr: Augustostwa *Potockich* na *Krako-Przedm.*, na korzyść *Domu Schronienia Opieki N. MARYI PANNY*. Wystawa ta, na nowo urządzona, uporządkowana, i dużo ciekawymi przedmiotami pomnożona, każdodziennie będzie do widzenia od godziny 12ej w południe, do 4tej z południa. Cena wejścia od osoby ustanowioną jest na kop: sr: 30, a od Uczniów w mundurach, po kop: 15. W miejscu rozprzedaży biletów, nabyć można za kop: sr: 75, katalog szczegółowo opisujący przedmioty, składające wystawę, złożony z 22ch arkuszy druku. (Po zamknięciu wystawy, cena katalogu będzie podwyższoną do rs. 1). Również nabyć można za cenę rs. 50, *Album fotograficzne* wystawy starożytności i przedmiotów sztuki, złożone z 30tu tablic, zawierających 123 nader ciekawych numerów, a wykonane w zakładzie *Karola Bayera*. Ponieważ wystawa otwartą będzie tylko przez miesiąc bieżący, uprasza się przeważnie wszystkich, którzy na tej wystawie posiadają jakie przedmioty, aby zaczawszy od dnia 1go Lutego b. r., po odbiór tychże zgłaszać się raczyli, do Kancelarji Zarządu *Domu Schronienia*,

jącej się w tymże co i wystawa pałacu, a to po-
y godziną 4¹/₂ a 6tą z wieczora.

negdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od F. H. B.
2, i od J.S. kop. 60, na światło przed statua MATKI
BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Nie-
przyjęty przez pewną osobę rs. 1 kop: 25, za wyhafto-
wanie gorsu do koszuli; od F. G. kop: 30, i od A. V.
rs. 3, dla Matki s. p. *Kazimiery*.— Od Podporucznika
Albertow kop: 2¹/₂ dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Od
J. B. rs. 1, i od A. G. kop: 75, na urządzenie kondukto-
rów nad Kościołem *Częstochowskim*.

Wczoraj, w Hotelu *Europejskim*, po raz pierwszy
otwarty został *table d'hote*, w którym sto kilkadziesiąt
osób udział przyjął.

Liczne zastępy kupujących, w wystawie zabawek *Min-
tera*, znaczne porobiły spustoszenia, i skład ten wie-
czorem przed Świętami przedstawił nieład pobożowiska
i nie dziw, bo kupujący zarówno doborowi, jak różno-
rodności i przystępnym cenom tych zabawek i gier,
większe jak kiedykolwiek oddawali pochwały. Lecz za-
pasy fabryki i przysposobione materiały są niewyczer-
pane, opóźniły się i warszaty, mianowicie introligator-
ski i niektóre przedmioty na samą dopiero wigilję ukoń-
czono. Zład było możliwem przywrócić wystawie zaba-
wek poprzednią świetność i tak oczekuje ona nowych
kupujących, którym słońca dni ostatnich była przeszkoda,
albo potrzebujących podarków noworocznych, lub
na imieniny, i tych co pragną dla dzieci swych, na-
być gry i łamigłówki użyteczne, nauczające i widzia-
ne w innych domach.

Liczny był wczoraj koncert P. *Servais* w Salach Redu-
towych. I nie dziw! a oprócz bowiem znanej potęgi talen-
tu tego Artysty, wyraz *pożegnalny* dodany do ogłoszeń
mnóstwo sprowadził słuchaczy. Sześć numerów skła-
dało program; trzy z nich skomponowane i wykonane
były przez P. *Servais*. Wielki i pełen myśli *koncert* na
wionolczellę (*allegro moderato*, *adagio drammatico* i *Ron-
do*), *kaprys* z *Cyrulika* i *Wspomnienie Warszawy*, któ-
rem pożegnał nas P. *Servais*, kolejno zachwycały słu-
chaczy deklamacją, rzewnością śpiewu i nieporówna-
ną lekkością. Trzy pozostałe numera, kompozycji Pana
G. *Perrelli*, wykonane były na fortepianie przez tegoż
z elegancją i gustem odznaczającym wszystkie utwory
tego fortepjanisty.

Nakładem A. *Nowoleckiego*, Xięgarza, przy rogu uli-
cy *Krako-Przed: i Senatorskiej*, wprost kolumny *Zy-
gmunta* Nr 457, w tych dniach wyszły w 3ch tomach:
Nad-Bużne, obrazy i powieści, p. L. *Kunickiego*, i są
do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach,
po cenie rs. 2 k. 50. Autor znany już jest w piśmiennic-
twie. Kilka dzieł przez niego napisanych a wszystkich
dawniej, doznały pochlebnego przyjęcia przez czytającą
Publiczność. Wiele jego szkiców i powiastek, zamiesz-
czały gazety tutejsze, oraz *Biblioteka Warszawska*. Są-
dzimy przeto, że i obecna a nowa praca jego, zasłuży so-
bie na podobne przyjęcie, i że zapewni sobie należyte po-
wodzenie.

W *Nowej Resursie* dane będą w ciągu karnawału r. b.
następujące zabawy: dnia 10go Stycznia r. b. wieczór
z tańcami; 24go bal; 7go Lutego wieczór z tańcami; 21go
bal; 24go bal dziecienny kostjumowy. Bilety zaś wni-
ścia na wieczór z tańcami, dnia 10go b. m. dać się mają-

cy, wydawane będą we Czwartek i Piątek, od 6tej do
9tej godziny, w Sobotę zaś, od 5tej do 7mej godziny
wieczorem.

W sprawozdaniu w numerze 344, z d. 31go Grudnia
1856, o pracach naukowych roku zeszłego, albo doko-
nanych, albo rozpoczętych, pominięta została wzmian-
ka o dziele Wacława-Alexandra *Maciejowskiego*, które-
go tom Iszy blisko 40ci arkuszy obejmować mający,
wyjdzie za kilka tygodni na publiczny widok. Dzieło to
uważa Autor za główną swą pracę, a resztę pism, ile ich
dotąd wydał, za przygotowania do niej. Owóż powód
dla czego dodatkowo wspominamy o niem.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*,
(oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* cztw:
2,061, *pszenicy* cztw: 2,859, *jęczmienia* cztw: 2,175,
owsa cztw: 2,942; *groschu* cztw: 130, *gryki* cztw: 154,
kaszy jęczmiennej cztw: 390, *kartofli* 533, *siana* pu-
dów 9,712, *słomy* pudów 5,055.

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki
i t. d., odebrawszy od bezimiennego Dobroczyńcy, kwotę
rs. 75 (500 złp:), na rzecz wspomnionego Towarzy-
stwa, ma honor złożyć najczulsze podziękowanie za ten
ludolubny dar, i zawiadamia zarazem, że zamiar dawcy,
co do przeznaczenia tej ofiary, został sumiennie dopeł-
niony.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich i Prag-
skich*, płacono: *żyta* cztw: rs. 6 k. 39¹/₂, *pszenicy*
rs. 10 kop. 94, *jęczmienia* rs. 6 k. 64, *owsa* rs. 4 k. 67,
masta pud rs. 8 kop. 40, *sloniny* pud rs. 5 kop. 80,
kartofli cztw: rs. 2 kop: 8, *okowity* wiadro rs. 2 kop. 82,
szumówki wiadro rs. 1 k. 70.— Sprowadzono w dniu
2gim b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutej-
szych i zagranicznych Kupców: *wołów* sztuk 347, z róż-
nych miejsc Królestwa 131, ogółem *wołów* sztuk
478, *wieprzy* 722, *cieląt* 467; z tych zakupili: rze-
źnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców *wołów* sztuk
391, na prowincję 28, pozostało 59; zaś *wieprzy* zaku-
pili rzeźnicy tutejsi 620.

W tych dniach donieśliśmy o wyszłem dziełku pod
tyt: *Wspomnienia z przejażdżki po kraju*, dla młodych
Czytelników. Dzieło to w 2ch tomach, wydał A. *Nowo-
lecki*, xięgarz. Sprzedaje się u wydawcy i we wszystkich
księgarniach, po cenie rs. 1 k. 50.

W dniu 25 z. m., *Renz* otworzył na nowo cyrk swój
przy ulicy *Fryderyka* w *Berlinie*, z nader licznem to-
warzystwem sztucznych jeźdźców. Przedstawienia je-
go są ciągle widzami przepełnione, a liczą do 3,000
osób dziennie. Oprócz znanych już uczonych koni *Ab-
dalah*, *Makdonald*, *Arabeska*, *Emir* i *Negus*, *Berlin-
czycy* po raz pierwszy podziwiali *Intusa*, którego wy-
stąpienia pierwsze *Warszawa* widziała. *Adelina*, *Franciszek*
i *Katarzyna Renz*, mały *Julek*, są zawsze pier-
wszemi Artystami towarzystwa. Do tych przybyli gło-
śni: *Babtysta* i *Ludwika Loisset*, komik *Stonet* (anglik),
przedstawiający kilkapsów bardzo uczonych. Opowiada-
ją, że z liczby takowych *Fanny* (pudel), w czasie nieda-
wno pobytu *Renza* w *Wiedniu*, zginęła. Wszelkie po-
szukiwania celem jej wynalezienia były bezowocne, gdy
Stonet wpadł na myśl, aby do wyszukania psa użyć
drugiego, to jest: *Hektora* (z gatunku *terre neuve*).
Hektor został więc wypuszczony na miasto, miano go
ciągle na oku, a po niejakiem czasie zatrzymał się przed

domem, w którym rzeczywiście skradziona *Fanny*, w stajni na uwięzi była trzymana. Z nowych koni używanych w ujeżdżalni *Renza*, chwałą bardzo nabyte niedawno *polskie i węgierskie* konie.

Jutro w sali *Doliny Szwajcarskiej*, od godz. 4tej po południu, orkiestra PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona między innymi kompozycjami: *pot-pourri* (Farbacha); nową *Polkę* (Czechowicza); nowy *Galop* (Leitnera).

Może zażądacie od nas szanowni Czytelnicy relacji z wczorajszej *maskarady*. Odpowiemy krótko, osób było przeszło 200, między temi kilka domin, dwóch *krakowiaków*, pare *krakowianek*, z których jedna *arcy-wesoła*, oto i wszyscy! Ale mamy nadzieję, że o dalszych maskaradach obszerniej się rozpiszemy, wszak ich będzie jeszcze *siedm!*

Pana *Wentzla* kwartet, uprzyjemniać będzie wieczór dzisiejszy grą i śpiewem, w zakładzie *piwa bawarskiego* przy ulicy *Senatorskiej*, w pałacu *Blanka*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balcie *Faust*, Panny *Karolina Straus* 15-kroć, *Anna Straus* 5-kroć, oraz Pani *Raczyńska*, Panny: *Kozłowska* 2-kroć, i *Wywiórska*, PP. *Antoni Tarnowski* 10-kroć, i *Puchalski* 4-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kome: *Opieka Wojskowa*, Panie: *Ziemńska* 2-kroć, *Mazurowska* 5-kroć, PP. *Rychter* 5-kroć, *Bogusławski* 3-kroć, *Stolpe* i *Chomanowski* po 2-kroć.

ANGLJA. *Londyn, 31go Grudnia*. — Wczoraj nastąpiło uroczyste oddanie Władzom *Angielskim* okrętu *Resolute*. Kapitan *Hartstein* dziś odpływa z Oficerami i osadą *Amerykańską* z *Southampton* do *Washingtonu*. — Królowa udzielała onegdaj posłuchanie Posłowi *Tureckiemu*. — Xiążęta *Albert*, *Walji* i *Leiningenscy*, onegdaj zabawiali się ślizganiem na łyżwach w parku *Windsorskim*. (St: Anz:).

Londyn, 1go Stycznia, (wiad: telegr:). — *Morning Post* donosi, iż przewyżka dochodów publicznych w ostatnim kwartale, nad odpowiedni kwartał 1855 roku, wynosi 870,921 funt: szterl:. (N. Pr. Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń, 1 Stycz:*. — Fligel-Adjutant Króla *Pruskiego*, Pułkownik *Baron Manteuffel*, przybył tu onegdaj, i odwiedził zaraz Posła *Pruskiego* Hr: *Arnim*, Ministra Hr: *Buol*, oraz kilku Dyplomatów, a między nimi Posłów *Cesarsko-Rossyjskiego* i *Francuzkiego*. P. *Manteuffel* dziś lub jutro wyjeżdża do *Wenecji*, i zabawi dni kilka przy boku *Cesarskim*. Słychać, iż ma on polecenie zawiadomić szczegółowo *Austrię* o środkach militarnych, przez *Prussy* przeciw *Szwajcarji* przedsiębranych. (Schl: Zeit:).

FRANCJA. *Paryż 31 Grudnia*. — *Monitor* ogłasza dekret stanowiący, iż dołączone do tegoż tabele ludności, według których *Francja* liczy obecnie 36,039,364 dusz, tylko na przeciąg lat 5ciu za autentyczne uważane być mają. — Drugim dekretem bank *Francuzki* upoważniony został do założenia banków filjalnych w *Poitiers*, *Carcassone* i *Saint-Lo*. Dyrektorowie tych banków już są mianowani. — Na czele części nieurzędowej, *Monitor* dzisiejszy zamieszcza następną wiadomość z daty wczorajszej: Reprezentanci dworów, które podpisały traktat *Paryżki*, zbiorą się jutro w pałacu Ministerstwa spraw zagr: na konferencję, dla naradzenia się nad sposobami

położenia końca trudnościom, które przeszkadzały wykonaniu art: 20 układu 30go Marca. (St: An:).

Powszechne tu panuje przekonanie, nawet w sferach urzędowych, iż sprawa *Newszatelaska* da się załatwić drogą pokoju. — Słychać, iż wstęp do *lasku Bulońskiego*, ma być obłożony opłatą. — *Pays* ogłasza artykuł o korsarzach *Riffu*, z którego wnosić można, iż *Francja* zwraca swą uwagę na tateczne okolice. (N. P. Z).

Paryż, 1 Stycz:, (wia: tel:). — *Constitutionnel* dzisiejszy donosi, że wczoraj pod prezydencją Hr: *Walewskiego* odbyło się pierwsze posiedzenie konferencji. Następnie odbędzie się w Sobotę a najpóźniej w Niedzielę. (St: An:).

HISZPANJA. *Madryt, 29go Grudnia*. — Pogłoski, jakoby załoga *Madrytu* zniesiona być miała, są fałszywe. — Nowe budżety zostaną ogłoszone w połowie *Stycznia*. — Stan *Katalonji* polepsza się. — Spokojność w kraju jest zupełna, a ceny chleba w stolicy, skutkiem usiłowań władz, znacznie się zniżyły. (St: An:).

PRUSY. *Berlin, 2go Stycznia*. — Dotychczas trudno coś z pewnością powiedzieć o wojnie lub pokoju z *Szwajcarją*. Dyplomacja czyni ciągle starania o pokój, i tu w *Berlinie* prosiła Rządu *Pruskiego* o krótką zwłokę w mobilizacji wojsk. Zwłoka ta, jak się zdaje, udzieloną została do 14go b. m., gdyż Gabinet *Berliński* pragnie podać *Szwajcarji* wszelką sposobność do roztrząśnienia propozycji zgody i ułożenia się z *Mocarstwami* pośredniczącymi. — Z *Bernu* także donoszą, że pogłoski o pośrednictwie *Anglii* i *Francji* nie ustają, i nadzieja pokoju zwiększa się, a Rada Związkowa nawet miała objawić, iż są widoki pożądanego zakończenia sporu. Wszystkie te wiadomości jednak z oględnością przyjmować należy. — Wczoraj obchodzono tu z wielką uroczystością Jubileusz 50-letniej służby wojskowej Xięcia *Pruskiego*. Rano o godzinie 8^{1/2} muzyki pułków załogi wykonały serenadę, o 1szej zaś zgromadziły się w pałacu Xiążęcym Deputacje, dla składania powinszowań dostojnemu Jubilatowi. Do deputacji armji przyłączył się także Pełnomocnik wojskowy *Cesarsko-Rossyjski* przy Dworze *Pruskim* Jenerał Hr: *Adlerberg*. Miał on polecenie złożyć powinszowania w Imieniu N. *CESARZA* *Wszech Rossji* *ALEXANDRA* II, oraz *JJ. CC. WW. WIELKICH* *Xiążąt* *KONSTANTEGO*, *MIKOŁAJA* i *MICHAŁA* *MIKOŁAJEWICZÓW*, którzy jako Szefowie pułków *Pruskich*, należeli, zarówno z innymi Oficerami armji *Pruskiej* do składki na podarunek honorowy dla Xięcia *Pruskiego*. Wkrótce przybył Król z Królową i świętym orszakiem z *Charlottenburga*, a przemówiwszy do dostojnego Jubilata, doręczył mu dar armji srebrną tarczę kunsztownie wyrobioną. Następnie w imieniu armji przemawiał *Feldmarszałek Wrangel*, a później stojący na czele deputacji weteranów, Jenerał-Porucznik *Webern*, który złożył w ich imieniu Xięciu kosztowny hełm srebrny przyozdobiony figurą *Archanioła Michała* zabijającego smoka, i wieńcem laurowym. Xiążę odpowiedziawszy na te przemowy, przeszedł do salonu, gdzie Jenerał *Angielski* *Sir Colin Campbell* i Pułkownicy: *piechoty*, *Stirling*, *jazdy* *White* i *artylerji* *Taylor*, wręczyli Jubilatowi od Królowej *Wiktorki* *Wielkiej* orderu *Łaźni*. *Sir Campbell* miał przytem po *angielsku* mowę, na którą Xiążę *Pruski* odpowiedział po *francuzku*. Po deputacji *Angielskiej* nastąpiła *Ros-*

syjska, złożona z Pułkownika *Dubaczyńskiego* i Porucznika *Szmitilo*, z pułku *Kalugskiego* piechoty, która składała powinszowania Xięciu, jako tyloletniemu Szefowi pomienionego pułku. Deputację pomienioną przedstawiał Jenerał Hr: *Adlerberg*. Dalej szły deputacje: *Austrjacka*, Ministrów, Izb, korporacji i miast rozmaitych i t. p., w ogóle w liczbie 22. Między nimi *Litewska* (Pruska) mająca na czele Landrata *Degen*, ofiarowała Xięciu dwie pary rękawiczek, z napisami na prawej: *Przyjm uk zero!* to jest: »Przyjm to łaskawie»; na lewej zaś: *At simyk ir musu!* to jest: »Miej nas w pamięci.» Oprócz tego składali powinszowania także deputaci wojskowi od Państw Związku *Niemieckiego*. O godzinie 3^{1/2} dany był wielki obiad galowy w zamku, wieczór zaś Xiąże spędził w gronie Rodziny Królewskiej. Dziś w pałacu Xięcia *Pruskiego* będzie wielki obiad, na którym znajdować się ma Król z Rodziną, Deputacje i znakomite Osoby. (N. P. Zeit).

ROZMAITOŚCI.— Niedaleko *Starej Budy* na *Węgrzech*, szukają od dawna Archeologowie śladów wielkiej *Rzymskiej* osady *Aquineum*, o której historycy za Cesarstwa wspominają. Dotychczas wykopano tu i owdzie mało znaczące szczątki *Rzymskie*, jakich zresztą pełno po całych *Węgrzech*; teraz wszakże odkryto wielką salę, niby przedsionek olbrzymiej budowy, a w niej 70 słupów kamiennych, na których zapewne spoczywało więzanie, następnie kilka posągów, sarkofag kamienny z dokładnie zachowanym napisem *łacińskim*, świadczącym, że spoczywa tam Pułkownik *Rzymski*, i wiele pomniejszych zabytków starożytności.— Sławny turysta *Afrykański*, Dr *David Livingstone*, przybył podług własnych doniesień, dnia 13go Sierpnia, szczęśliwie na wyspę *Mauritius*. Tak więc udało się w końcu temu śmiałemu, uczonemu mężowi, przejechać kontynent *Afrykański* od jednego wybrzeża do drugiego, gdyż pominiawszy zrobione w roku 1849 (wspólnie z *Oswellem* i *Murrayem*) odkrycie jeziora *Nagami* i inne wycieczki jego wgłąb *Afryki*, dotarł od przylądka ku północy i zachodowi aż do *Angoli*, złamadł powrócił do *Seshiki*, a później dostał się na wschodnie wybrzeże aż do *Tete* i *Quilimaine*. Wszystkie te uciążliwe podróże opędał śmiały Misjonarz z własnych, szczupłych funduszów.— Właściciele domów w *Berlinie*, kładą czynszownikom swoim często warunek, by dziatwa ich nie hałasowała na podwórzu, wschodach lub ganku, gdyż w przeciwnym razie musieliby się wyprowadzić. Niedawno wydarzył się też wypadek, że za taki hałas wymówiono jednemu czynszownikowi pomieszkanie, i zapozwano go do sądu. Sąd miejski odrzucił jednak skargę, a Sędzia uznał to za rzecz niepodobną, by dzieciom wzbrowniono mówić głośniej lub krzykliwie, gdy idą wschodami. Skończyło się na tem, że warunek wspomniany w kontrakcie, uznano za niemożliwy, niestłuszny i nienaturalny, i ogłoszono go za nieistniejący i nieobowiązujący.

S Z A R A D A.

Jeśli *wszystek* zostanie w zwykłym swoim szyku, Będzie ptaszek nie groźny ni z szponów, ni z krzyku, Lecz jeśli *drugą* wstecznie, z *pierwszą* wprost złączycie, To więcej jak jednego w tym składzie ujrzycie. (Zesła Szarada *Plamy*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chelmoński Józ: Ob: z Jeziorka nr 1368; Chański Stan: Ob: z Gradzanowa nr 476; Ciemniowski Sew: Ob: z Gołotczyzny nr 625; Hummel Daniel Kup: z Białegostoku nr 476; Kwaśniewski Ob: z Gradzanowa nr 476; Orzeszko Stan: Ob: z Berdyczewa nr 625; Rajski Artur Baron z Widzowa nr 613; Sztembart Marcin Ob: z Ostrołęki nr 584; Strzeliński Józ: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 584; Zasięcki Jene: Major z Chelma.

Wyjechali: Chmielewski Alex: Ob: do Janowic; Danecki Hipo: Ob: do Wilczewa; Ewertz Porucz: i Luszczewski Wacław Urzęd: do Petersburga; Osiński Waleń: Ob: do Rużmina; Olecki Jul: Ob: do Białegostoku; Smoliński Stan: Ob: do Glińnik.

Przyjechali koleją żelazną: Cleworth Kar: Mechanik z Londynu nr 1572/3; Cichowska Jadw: z Paryża nr 467; Fliri Ant: Cukier: z Wiednia nr 474/5; Kuliński Józ: Ob: z Paryża nr 625; Ludwikowski Fran: Kom: Kup: z Krakowa nr 486; Mincziaki Lejt: Floty z Paryża nr 634; Niepokojczycki Rad: Stanu, Człon: Zarządu Kom: Łado: i Wodnych, z Drezna; Napiórkowska Hel: Ob: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Bodisko Konst: Porucz: Lejb-Gwar: do Ostendy; Halpert Miko: Ob: do Drezna; Hr. Kwilecki Józ: Szamb: N. Króla Prus: do Berlina; Mossakowska Judyta Żona Fotografą do Szwajcarii; Urusow Alexan: Xżna do Włoch.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym, idąc z Chłodnej ulicy przez Koszary i ulicę Zimną na Elektoralną, zgubiona została *Mantylka* mantynowa czarna. Łaskawy znalazca, chcący zwrócić takową, a to za stosownem wynagrodzeniem, raczy się zgłosić pod Nr 794a, gdzie stróż wskaże mieszkanie poszkodowanych.

We wsi Wulce Smoszewskiej Pow: i Gub: Płockiej, pół werty od m. Zakroczyimia, nad Wisłą po prawem brzegu położonej, jest do wydzierżawienia na lat 3 lub 4ry, **Propinacja**. Wiadomość na gruncie we Dworze.

Świeży transport **PASZTETÓW** Sztrasburskich Doyena, jakoteż **OWOCE** Francuzkie: Fruits Glaces; **Jabłka** Tyrolskie; **Sery**: Rocquefort, Chester, Strachino, Boudon Neuchatel, de Brie, Limburskie i inne; oraz różn. **Konserwy** Francuzkie, Angielskie i Szkoekie, nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonialnych Stan: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Swiat.

OGŁOSZENIE dla Amatorów OGRODNICTWA.—Panowie Bert i Kompanja, Ogrodnicy Kwiatów, mają zaszczyt zawiadomić szanownych Amatorów, że przybyli z Paryża z wielkim zapasem **Szczepów Kwiatowych**, jako to: Ramelji, Azalei, Daphnae, Peonii, Arborei, Rododendronów, Magnolii, i t. d., oraz z bardzo pięknym zbiorem róż; wszystkie gatunki są najświeższe. Również mają bardzo piękny wybór **DRZEW** fruktowych, w najświeższych gatunkach, wyborowego smaku, wielkiej objętości i niezwyčajnej żyzności. Próbki tych owoców, każdy z Amatorów dostać może.—Mają także znaczny zapas **Nasion Cebul Kwiatowych**, w rozmaitych gatunkach. Sprzedają wszystko po cenach nader umiarkowanych. Skład ich przy ulicy Miodowej pod filarami.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Helena de la Seglière*.

DO KALISZA

przybył **Dentysta John MALLAN** z Londynu znany z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy bez sprężyn i żadnych przyrządów; oraz z plombowania zepsutych Zębów za pomocą nowo wynalezionego metalu. Stanąwszy w Hotelu *Berlińskim*, udziela codziennie konsultacje, od 10 rano do 4ej z południa.

Każdodziennie nadchodzą **OSTRYGI**, do bandlu Jana *Błeszyńskiego* (Junjor), w domu Teatralnym Nro 474.